

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.25.014.23105

**Tomasz Marszałkowski, *Zgromadzenia, zbiegowiska i awantury uliczne w Krakowie 1890–1918*, wyd. Arkana, Kraków 2025, ss. 892**

XIX wiek odegrał kluczową rolę w kształtowaniu nowoczesnych form działania zbiorowego. To właśnie w tym okresie, w wyniku gwałtownych przemian społecznych, gospodarczych i politycznych, kształtowały się ruchy robotnicze, narodowe i emancypacyjne. Tworzyły się również nowe formy organizacji społecznych, takie jak związki zawodowe, partie polityczne czy stowarzyszenia obywatelskie, które umożliwiały forsowanie zbiorowych interesów i wspólne występowanie wobec państwa czy elit. Również wydarzenia masowe, takie jak protesty, strajki czy zgromadzenia, stały się powszechną formą wyrażania opinii i manifestowania postaw przez zbiorowość. Do tego dochodziła także powszechność spontanicznego tworzenia się zbiegowisk czy występowanie różnego rodzaju zgromadzeń. Tego typu wydarzenia stały się przedmiotem badań nie tylko w obszarze historii politycznej, lecz także historii społecznej<sup>1</sup> czy socjologii historycznej – nawiązywał do nich w swoich badaniach chociażby Charles Tilly<sup>2</sup>. Interesującym punktem wyjścia do dalszych badań nad tym zagadnieniem może być natomiast praca wydana w 2025 r. nakładem wydawnictwa Arkana: *Zgromadzenia, zbiegowiska i awantury uliczne w Krakowie 1890–1918*.

Omawiana praca napisana została przez Tomasza Marszałkowskiego – absolwenta nauk politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, oficera policji i specjalisty w zakresie operacji policyjnych. Książka ta wpisuje się w bardzo konkretne zainteresowania badawcze autora: w 2016 r. wraz z Antonim Dudkiem opublikował pracę *Walki uliczne w PRL 1956–1989*<sup>3</sup>; w 2016 wydał książkę *Protesty i starcia uliczne w Krakowie 1981–1989*<sup>4</sup>, a wcześniej *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939* (drugie wydanie w 2015<sup>5</sup>). Omawiając najnowszą publikację autora, trzeba więc

<sup>1</sup> Np. A. Żarnowska, *Próba analizy ruchu strajkowego w Królestwie Polskim w dobie rewolucji 1905–7*, „Przegląd Historyczny” 1965, nr 3, s. 432–458.

<sup>2</sup> Np. Charles Tilly w *The Rebellious Century* pisał o latach 1830–1930 jako o „wieku rebelii” (więcej o rebeliach, rewolucjach i ruchach społecznych u Tilly’ego zob. A. Kolasa-Nowak, *Socjolog w poszukiwaniu przeszłości. Socjologia historyczna Charlesa Tilly’ego*, „Studia Socjologiczne” 2001, nr 4 (163) s. 11–41; W. Marzec, *Zorientowana na dyskurs socjologia historyczna. Ruchy masowe, rewolucje i demokratyzacje w socjologii historycznej Charlesa Tilly’ego a historyczne analizy dyskursu*, „Studia Socjologiczne” 2015, nr 3, s. 103–126.

<sup>3</sup> A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1992.

<sup>4</sup> T. Marszałkowski, *Protesty i starcia uliczne w Krakowie 1981–1989*, Kraków 2016.

<sup>5</sup> Tenże, *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*, Kraków 2015.

mieć na uwadze biogram Marszałkowskiego, który nie jest z wykształcenia historykiem ani pracownikiem naukowym. Z drugiej strony jednak nie można nie ocenić książki naukowej, szczególnie wydanej w serii „Arkana Historii” pod kątem właśnie wykorzystania warsztatu historyka.

Praca ma charakter chronologiczny – po wstępie oraz rozdziale „policja” dalsze rozdziały odpowiadają kolejnym latom w omawianym okresie. Jest to układ bardzo prosty, a według samego autora ma w ten sposób obrazować rytm życia miasta „z jego wszystkimi napięciami i nieraz gwałtownymi wyładowaniami”. Jednocześnie takie podejście – co również zauważa autor – ogranicza opis przyczyn i następstw. Czytelnik otrzymuje przede wszystkim streszczenia doniesień prasowych, które rzadko poddawane są krytycznej analizie czy szerszemu omówieniu. Pracę kończy wykaz źródeł oraz indeks nazwisk.

Książka opiera się na solidnej kwerendzie źródłowej w krakowskiej prasie, która uwzględnia różne profile ideowe (np. „Czas”, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Nowa Reforma”, „Naprzód”, „Głos Narodu”). Choć autor zaznacza we wstępie, że korzystał także z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie (w tym z zespołu akt dot. krakowskiej policji) czy z materiałów z działu rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej, to są one jednak zdecydowanie drugorzędne względem prasy. Warto natomiast docenić uwagę autora odnośnie do znaczenia prasy dla relacjonowania omawianych wydarzeń. Jak sam zauważa na s. 14:

pomimo różnic interpretacyjnych wynikających z sympatii politycznych [...] dość wiernie przedstawiała przebieg opisywanych wydarzeń. Na tyle dokładnie, że nie-rzadko urzędnicy Policji zamiast sporządzać własne relacje z przebiegu zgromadzeń, posługiwali się opisami zawartymi w prasie. Zdarzało się również, że treść relacji policyjnej pokrywała się niemal w 100% z notatkami zawartymi w dziennikach (np. relacja z demonstracji akademików przeciwko prof. Zdziechowskiemu w 1902 roku).

W pracy znaleźć można także materiał ilustracyjny dotyczący różnych zagadnień poruszanych w książce: znajdują się tu zarówno zdjęcia wykonane podczas przedstawianych wydarzeń (jak zdjęcie Straży Robotniczej PPSD podczas strajku generalnego 28 listopada 1905 r. – s. 419), jak i wizerunki istotnych dla tematyki książki postaci (np. zdjęcie Rudolfa Krupińskiego, ostatniego austriackiego dyrektora policji w Krakowie – s. 18), a nawet ilustracje pochodzące z gazet (jak rysunek satyryczny z „1 maja 1894 roku w satyrze” – „Djabeł” nr 9 z 1894 roku na s. 124).

Ramy chronologiczne wyznaczają 1890 i 1918 rok. Jak słusznie zauważa autor, szczególnie ta pierwsza data wymaga wyjaśnienia: kryje się pod nią zorganizowanie ruchu socjalistycznego w Galicji, pierwsze próby świętowania 1 maja czy pierwsze zorganizowane wystąpienie studen-

tów Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tym miejscu wypada podkreślić – w kontekście lektury całej publikacji – że zarówno świętowanie 1 maja, jak i wystąpienia studentów i akademików to wydarzenia, które będą powracać. Sporo miejsca we wstępie autor poświęca także samej historii miasta – już na pierwszych stronach podkreśla, jak dynamicznie zmieniał się Kraków w omawianym okresie i jak wzrastała jego rola: „pod koniec pierwszej dekady XX wieku Kraków był już piątym w kolejności, po Wiedniu, Trieście, Pradze i Lwowie, a przed Grazem i Brnem, miastem Przedlitawii” (s. 7-8).

Autor jasno precyzuje, jakie wydarzenia wchodzą w skład jego książki, choć – jak sam przyznaje – ich wyodrębnienie nie jest zadaniem łatwym. Odwołuje się więc do obowiązującego w omawianym okresie prawa w tym do *Dezemberverfassung* (tzw. Konstytucji Grudniowej z 21 grudnia 1867 r.) czy Ustawy Karnej Austriackiej o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z 27 maja 1852 r. (s. 9 i 11). Mimo to widać w pracy pewną trudność w doprecyzowaniu, o jakich wydarzeniach autor rzeczywiście chce opowiedzieć.

Wśród tytułowych „zgrupowań, zbiegowisk i awantur ulicznych” znaleźć można rozmaite typy wydarzeń masowych. Autor pisze m.in. o strajkach robotniczych, wystąpieniach akademików iademiczek (np. zakłócenie wykładu prof. Zimmermanna, wiec studentów na Uniwersytecie Jagiellońskim dot. obsadzenia katedry botaniki w 1912 r. [s. 657]), nocnych awanturach rękodzielników (s. 244), licznych zgromadzeniach o charakterze politycznym (jak na przykład zgromadzenie ludowe PPSD [s. 297]), ale także o tłumie, który zgromadził się 9 czerwca 1910 r. na Rynku w Krakowie w związku ze ślubem Karola Radziwiłła i Izabelli Radziwiłłówny (s. 574). Widoczna zmiana następuje w okresie I wojny światowej, kiedy na pierwszy plan wysuwają się problemy związane chociażby z aprowizacją miasta (na koniec roku 1915 w prasie pojawiło się podsumowujące *Brak chleba w Krakowie powoduje przykre sceny* – s. 737). Każdy z typów wydarzeń zasługuje na osobne omówienie – niezwykle interesującym polem badawczym mogą być chociażby protesty akademików i studentów. Z drugiej strony przygotowana praca może być także interesującym punktem wyjścia badania życia najuboższych mieszkańców miast (jak *casus* Anny Bochenek, nędzarki wyrzuconej z przytułku brata Alberta – s. 456). Wnikliwa lektura pracy Marszałkowskiego z pewnością otworzy przed historykami nowe perspektywy badawcze.

Interesującym zabiegiem było także umieszczenie po wstępie rozdziału poświęconego policji. Autor wyjaśnia, że sama struktura systemu policyjnego obowiązującego w Przedlitawii i Galicji była mocno skomplikowana, a w austriackim systemie administracyjnym pojęcie

„policja” miało bardzo szeroki i nieskonkretyzowany zasięg. Obejmowało całość kształt administracyjno-porządkowej działalności państwa. Kryła się pod nim działalność profilaktyczna przeciwko określonym „antypaństwowym” czynom obywateli, a także w wąskim pojęciu, sam aparat bezpośredniego przymusu (s. 16).

Autor wypisuje szczegółowe zadania policji, zwraca też uwagę na to, że w Krakowie (a także we Lwowie) aparat austriackiej policji państwowej w omawianym okresie podzielony był na dwa piony: cywilny i wojskowy (s. 17). Rozdział poświęcony policji jest obszerny i szczegółowy – zajmuje 33 strony, czyli więcej niż część rozdziałów omawiających kolejne roczniki. Tak wnikliwe opisanie struktur policyjnych w Krakowie jest uzasadnione, gdyż to właśnie zaangażowanie policji (rozumiane nie tylko jako tłumienie zamieszek, lecz także jako pilnowanie porządku) jest jednym z kluczowych kryteriów wyboru opisu wydarzenia.

Bez wątpienia interesującym rozwiązaniem jest konfrontowanie doświadczeń zawodowych autora z doniesieniami prasowymi – na przykład pojemnością Rynku Głównego przy opisie strajku generalnego z 1905 roku: „Naprzód” szacowało liczbę osób na 60 000, podczas gdy autor zauważa, że z jego doświadczenia zawodowego wynika, że płyta rynku pomieści maksymalnie 47–48 000 ludzi (s. 418).

Można odnieść wrażenie, że wydarzenia kluczowe z perspektywy tytułu książki są przeplatane informacjami, które choć same w sobie istotne, nie mają znaczenia dla zasadniczego problemu analizowanej publikacji. Przykładem tego typu informacji jest opis epidemii cholery w 1892 r. Choć zdarzały się wówczas i „awantury” (jak w przypadku lokatorów schroniska brata Alberta), to jednak trudno zaliczyć je do tytułowych zgromadzeń, zbiegowisk czy awantur ulicznych. Dla autora liczy się nie tyle efekt masowości wydarzenia, ile fakt zaangażowania i interwencji policji.

Książka jest wynikiem solidnej kwerendy, jednak należy wyrazić żal, że autor nie podjął się krytyki zamieszczonych źródeł czy głębszej analizy przedstawionych w książce wydarzeń. Od autorska refleksja nad omawianymi wydarzeniami, choćby krótka, mogłaby zostać zamieszczona na przykład w podsumowaniu (którego również w pracy brak). Przy wyborze poszczególnych opisów wydarzeń publikacja traci na spójności – być może lepszym rozwiązaniem byłoby podejście nie chronologiczne, a problemowe, lub skupienie się na określonych grupach czy typach wydarzeń, np. strajkach bądź protestach.

Warto natomiast wskazać, że praca ta będzie niezwykle użyteczna w kolejnych badaniach z zakresu historii społecznej i stanowi wartościową podstawę dalszych analiz dotyczących życia miejskiego przełomu XIX i XX w. Recenzowana książka może posłużyć jako punkt wyjścia do badania różnych grup mieszkańców, dynamiki ruchów społecznych, a także in-

terpretacji konkretnych wydarzeń z omawianego okresu. Dalsze badania nad przedstawioną tematyką mogą być zestawiane z klasycznym opracowaniem *Primitive Rebels*<sup>6</sup> Erica Hobsbawma, w którym autor analizuje formy oporu społecznego, czy *The Crowd in History*<sup>7</sup> George'a Rudé. Praca Marszałkowskiego – choć sama w sobie nie przedstawia nowych ustaleń – otwiera szereg nowych perspektyw badawczych.

dr Agata Łysakowska-Trzoss

(Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk)

ORCID iD: 0000-0001-8065-5645

---

<sup>6</sup> E. Hobsbawm, *Primitive Rebels: Studies in Archaic Forms of Social Movement in the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> Centuries*, Manchester 1971.

<sup>7</sup> G. Rudé, *The Crowd in History: A Study of Popular Disturbances in France and England, 1730–1848*, London 1981.